



Adoremus

Biuletyn oblatury przy klasztorze
Mniszek Benedyktynek-Sakramentek w Warszawie

lipiec 2021 (8)

SŁUCHAJ SYNU, NAUK MISTRZA! NAKŁOŃ KU NIM UCHO SWEGO SERCA

Św. Benedykt, to mistrz, który uczy nas słuchania. Słuch, słuchanie, a wreszcie posłuszeństwo to bardzo ważna cecha istoty rozumnej, jaką jest człowiek. Poczynając od ewangelicznego *effatha* – „otwórz się”, kiedy Pan Jezus uzdrawia głuchoniemego po słowa Reguły, gdy słuchający reaguje na polecenie mistrza niemal w tej samej chwili (RB 5,9). Reguła naszego Ojca Benedykta zaczyna się od polecenia słuchania, ale słuchania sercem. Otwarte, czułe i czujne serce, to początek budowania relacji z Bogiem oraz z drugim człowiekiem. Wielu lubi mówić o sobie, niewielu potrafi słuchać. Mało kto pamięta, że powinno się sercem słuchać Boga, gdyż On przemawia w ciszy.

Ważnym, a zarazem przejmującym i niemniej wymagającym jest czwarty rozdział Reguły, który zachęca nas do pokory. Jak misternie utkany gobelin, jak bukiet pięknych kwiatów ukazuje nam Benedykt tę niezwykłą cechę – pokorę. W języku łacińskim słowo pokora, które możemy tłumaczyć także jako uniżenie – *humilitas* jest spokrewniona ze słowem *humus* – ziemia, gleba, a także ze słowem *humanus* – ludzki, człowieczy. Wszystkie stopnie pokory podane przez Benedykta, to przykład wszystkich sytuacji życiowych człowieka, kiedy ma on szansę odkrywać pełnię swego człowieczeństwa.

Szczególne miejsce w Regule zajmuje uporządkowanie dnia, czyli Liturgia Godzin. *Officium* – święta służba, obowiązek uświęcenia każdej chwili życia. Benedykt zachęca nas, abyśmy niczym gąbka nasiąkali Słowem Boga. Liturgia Godzin ma nam uświadomić wartość i ważność

Pisma Świętego, bo żywe jest Słowo Boże i skuteczne, a jego moc i wartość okazuje się, gdy w trudnej chwili odważysz się modlić tym słowem. Gdyby nasza pamięć nie była tak słaba, gdybyśmy nie zapominali żyć pod czujnym okiem Ojca, a wyryte w sercu Jego święte Słowo było dla nas zawsze punktem odniesienia, jak inne mogłoby być życie każdego z nas. Zegar *officium* szepce: pamiętaj.

W treści Reguły nie znajdziemy jakiegoś szczególnego fragmentu o Eucharystii. Czyżby nie była ważna dla Benedykta? Otóż Eucharystia to dusza Reguły i jak nie dostrzegasz duszy człowieka okiem ciała, tak nie zobaczysz jej w Regule, jeśli nie uwierzysz, że Bóg ma być we wszystkim uwielbiony. I to uwielbiony sercem pełnym wdzięczności i gorliwym. Treść Reguły jest pożywna jak Eucharystia.

Zawsze porusza ta głęboka znajomość ludzkiego charakteru u mnicha z Monte Cassino. Spotykasz go, patrzysz w oczy dobrego ojca, który jest lekarzem dla obolałej i poranionej duszy, a nie jej tyranem. Benedykt nie osądza, daje wolność wyboru, doradza z mądrością. Ale jest konsekwentny, zdecydowany i niezłomny. Można zadać sobie pytanie, ile on w swoim życiu doświadczył i zła i cierpienia, że mamy w nim tak wielkiego i pełnego dobra nauczyciela życia.

Często zapominamy, że skutkiem karmienia się Słowem i Eucharystią ma być pokój, ale nie taki, który daje świat, ale pokój Boży, Chrystusowy. Benedykcie, naucz nas życia w pokoju i radości serca.

„Mów, Panie, bo sługa Twój słucha!”

Katarzyna, oblatka

OBLATUS - OFIAROWANY BOGU

Oblat to pełnoletni wierny świecki, który po wcześniejszym przygotowaniu, specjalnym przyrzeczeniem zobowiązał się wierniej żyć Ewangelią, w duchu Reguły św. Benedykta i w łączności z konkretnym klasztorom benedyktyńskim. Takie przyrzeczenie to oblacja (łac. *oblatio*) i znaczy dosłownie „ofiarowanie”. Nie jest to forma ślubów zakonnych, dlatego też oblatami mogą zostać również małżonkowie lub księża diecezjalni.

Formalnie historia oblatury ma niewiele ponad sto lat i równie niewiele można o tej historii znaleźć. Jednak już początku istnienia Kościoła, niezależnie od warunków, ustrojów czy miejsca, Bóg powoływał mężczyzn i kobiety do życia poświęconemu Jego wyłącznej służbie – pustelników,

a potem mnichów, a ci z kolei przyciągali ludzi „ze świata”, którzy chcieli się poradzić w życiowych sprawach lub pogłębić swoje życie duchowe. Sam św. Benedykt, po trzech latach spędzonych w pustelni, za zrzeczeniem Bożym, został znaleziony przez pasterzy i „zaczęto o nim mówić w całej okolicy i tak się stało, że od tego czasu odwiedzali go ciągle liczni ludzie, którzy dostarczali mu pożywienia dla ciała, sami zaś z ust jego otrzymywali i w sercach swoich unosili pokarm duchowy” (Grzegorz Wielki, Dialogi, ks. II, rozdz. I,8). Później św. Benedykt w Regule, w rozdziale 59., mówi o chłopcach oddawanych, ofiarowanych przez rodziców „Bogu w klasztorze” – takich chłopców nazywano oblatami. Kościół zarzucił tę praktykę, ale określenie pozostało. Ponieważ klasztory mnisze są prawnie autonomiczne, przez wieki oblaci w różnych klasztorach funkcjonowali w różny, mniej lub bardziej określony sposób.

Sama oblatura jako formalna wspólnota świeckich przy klasztorach mniszych w dokumentach Kościoła powszechnego pojawia się na przełomie XIX i XX wieku. „Pierwsze „Statuty Oblatów Świeckich” wszystkich benedyktyńskich klasztorów zatwierdził – na prośbę ówczesnego Opata Prymasa, o. Hildebranda de Hemptine – papież święty Pius X w roku 1904” – pisze oblafka Teresa Lubowiecka w „Przewodniku benedyktyńskiego oblata”. W tym krótkim zdaniu kryje się część historii Ruchu Liturgicznego – oddolnego ruchu, postulującego m. in. odnowę liturgii oraz większą świadomość, a także aktywność świeckich. Ojciec Hemptine był związany z niemieckim Beuron i belgijskim Maredsous – były to klasztory, które czynnie wprowadzały idee ruchu. Także Pius X popierał te idee. Dziś oblaci są obecni w wielu krajach, mają swoje zjazdy krajowe, a co cztery lata spotykają się na międzynarodowym kongresie oblatów w Rzymie.

W Polsce formalna oblatura powstała po II wojnie światowej przy opactwie tynieckim. Dziś liczy około stu oblatów. Oblatami tynieckimi byli na przykład Jerzy Turowicz czy prof. Anna Świderkówna. Swoje wspólnoty oblackie mają już także klasztory w Lubiniu, Biskupowie, Żarnowcu, Jarosławiu i nasz w Warszawie. Są także polscy oblaci (w tym małżeństwa) wspólnot zagranicznych.

Nasza oblatura jest jedną z najmłodszych w Polsce. Staraniem matki przeoryszy Blandyny Michniewicz i ks. Andrzeja Tuleja, kapelana klasztoru, powstała grupa regularnie spotykających się wiernych, zainteresowanych adoracją, liturgią godzin odmawianą wspólnie z mniszkami, czy konferencjami mnichów benedyktyńskich i łącznością z naszym klasztorami. Pierwsze przyrzeczenia złożyło sześć osób w roku 2015. Dziś mamy 12 oblatów i ośmioro nowicjuszy.

Piękną kartą w historii naszego klasztoru i w jakimś sensie prototypem oblatury jest Arcybractwo Najświętszego Sakramentu, które istniało od lat czterdziestych XVIII wieku. Już Matka Mechtylda starała się tworzyć takie bractwa przy klasztorach francuskich naszego Instytutu. Do warszawskiego Arcybractwa należał m.in. król August III Sas i Stanisław August Poniatowski. Arcybractwo nie odnowiło się po II wojnie światowej, mimo marzeń i starań kolejnych przeorysz naszego klasztoru. Nasza oblatura jest w jakimś sensie ucieleśnieniem tych marzeń.

Dla naszych oblatów regularny kontakt z klasztorem, świadomość łączności z mniszkami trwającymi na nieustannej adoracji Jezusa w Hostii, jest ważnym punktem odniesienia w zabieganej codzienności.

Niejednokrotnie oblatura jest początkiem głębszej drogi duchowej, a nawet świętości, potwierdzonej przez Kościół. Dwie oblatki: Włoszka Itala Mela (1904-1957) oraz Polka Hanna Chrzanowska (1902-1973) są już błogosławionymi. Zdarza się także, że oblatura jest przystankiem w drodze do życia zakonnego. Także w naszym klasztorze były siostry, które wcześniej były oblatkami. Uważajcie więc... Albo właśnie nie uważajcie!

s. Cecylia OSB ap

Wybrane książki dotyczące oblatury benedyktyńskiej:
„Przewodnik benedyktyńskiego oblata”, pod red. T. Lubowieckiej, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 2009 r.
W. Derkse, „Reguła Świętego Benedykta dla początkujących”, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 2008 r.
E. de Waal, „Szukanie Boga. Droga św. Benedykta”, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, wydanie II, 2020 r.
B. Rollin, „Jak żyć dziś Regułą św. Benedykta”, Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec, 2005 r.

Msze święte o beatyfikację Służebnicy Bożej Matki Mechtyldy od Najświętszego Sakramentu oraz w intencjach przedkładanych za jej wstawiennictwem odbędą się w kościele pw. św. Kazimierza królewicza w 2021 roku: 5 września, 5 grudnia; godz. 17:00.
Księga do wpisywania intencji wyłożona jest w kościele.

BŁOGOSŁAWIONA PIEŁĘGNIARKA

Błogosławiona Hanna Chrzanowska, pielęgniarka i oblatka benedyktyńska w sposób bardzo konkretny realizowała życiem słowa św. Benedykta „aby Bóg był we wszystkim uwielbiony” – w codzienności, trudnych wyborach, w pełnym zaangażowaniu w obowiązki pielęgniarskie.

Urodziła się w 1902 roku w rodzinie wrażliwej na potrzeby innych, ale ateistycznej. Jednak cierpienia, wojenne przeżycia bliskich i innych ludzi zbliżyły Hannę do Boga i pogłębiały jej wiarę. W 1956 roku, który sama nazywała przełomowym, została oblatką benedyktyńską. Często bywała

w opactwie w Tyńcu, gdzie szukała wytchnienia, wyciszenia i tu nabierała sił. To na wałach tynieckich zrodziła się myśl o pielęgnowaniu ludzi chorych w ich domach. Marzyła o pielęgniarstwie parafialnym, o opiece opartej o Kościół. Napotykała wiele trudów, ale nie poddawała się. Kochała chorych. Sama jakby ich wynajdywała – opuszczonych i często skrajnie zaniedbanych we własnych domach. Stworzyła sieć opieki pielęgniarskiej, która rozwijała się szybko, obejmując kolejne parafie. Potrafiła też zaangażować młodzież do tej pracy. „My pomagamy nieść Krzyż Chrystusowi. Nie myślałam: Chrystusowi w chorych; myślałam: Chrystusowi wprost” – napisała kiedyś.

Jej wielkim sprzymierzeńcem był ks. Karol Wojtyła. Mieli ze sobą wiele wspólnego: utrata bliskich osób w czasie wojny, wielka wrażliwość na cierpienie chorych, związki z Tyńcem, zamiłowanie do sztuki i kultury, miłość do gór. Spotkanie z przyszłym papieżem nie było jednorazowe; wspierali się, razem odwiedzali chorych, co było dla nich samych ogromnym przeżyciem, a często przywróceniem godności tym najsłabszym.

Hanna Chrzanowska zmarła 29 kwietnia 1973 roku, a 28 kwietnia 2018 roku została beatyfikowana. Jej wspomnienie liturgiczne obchodzimy 28 kwietnia.

Teresa, nowicjuszka oblacka

Korzystałam z wykładu Pawła Zuchniewicza: „Kobieta, która zafascynowała Karola Wojtyłę: świadectwo o bł. Hannie Chrzanowskiej”, IV Zjazd Oblatów, Tyniec, 16-18.11.2018 r., „Jak wielbić Boga w codzienności”.

Strona internetowa poświęcona błogosławionej Hannie Chrzanowskiej:

www.hannachrzanowska.pl

11 lipca wspominamy św. Benedykta, o którym papież Benedykt XVI na ostatniej swojej audiencji generalnej powiedział: „Pokazał on drogę życia, które czynne lub bierne całkowicie należy do dzieła Boga”. Na początku swojego pontyfikatu w 2005 roku papież mówił: „Jest mi on szczególnie bliski, na co wskazuje dokonany przeze mnie wybór imienia”. I dodał: „Benedykt nie założył instytucji monastycznej, mającej na celu ewangelizację ludów barbarzyńskich, jak czynili inni wielcy mnisi, misjonarze tamtej epoki, lecz wskazał swym uczniom jako główny, a wręcz jedyny cel ich życia poszukiwanie Boga”.

Papież Benedykt XVI mówił o św. Benedykcie wielokrotnie. W roku 2010 powiedział: „Kościół wspomina dzisiaj św. Benedykta z Nursji, wielkiego patrona mojego pontyfikatu (...) Był on, jak opowiada św. Grzegorz Wielki, człowiekiem świętym z imienia i łaski”. A w roku 2011 mówił: „spójrzmy na niego jako na mistrza słuchania Słowa Bożego, słuchania dogłębnego i wytrwałego. Od tego wielkiego patriarchy monastycyzmu zachodniego winniśmy zawsze uczyć się przyznawania Bogu miejsca, które Mu się należy – pierwszego miejsca”. To przesłanie widzimy w słowach Reguły: „Niczego nie przedkładać nad miłość Chrystusa” (RB 4, 21).

11 lipca to także składanie przyrzeczeń oblackich. Wielu oblatów wybiera właśnie ten dzień. W zeszłym roku wraz z Basią, Bożenką i Asią mówiłam: „Panie nie zawieź nadziei mojej”. Te słowa otwierają drogę, by móc „pobiec drogą przykazań Bożych z niewysłowioną słodyczą miłości” (RB Prolog, 49). Wymaga to jednak czujnego badania siebie czy prawdziwie szukam Boga (RB 58, 7).

Moja droga była długa, na niej zakrętów wiele i wertepów. Pamiętam, że kiedy w liceum omawialiśmy „Dialogi” Grzegorza Wielkiego, to jeszcze na przerwie śmialiśmy się głośno z tego, który płakał nad rozbitym naczyniem kuchennym. Przed bierzmowaniem prosiłam: Panie, chodź gdzie mnie oczy niosą, ale proszę Cię Panie Boże, aby więź z Tobą nigdy się nie zerwała, nawet gdyby miała być cienka jak niteczka. A gdy w moim życiu świat się zawalił i nie było nic, to została ta wątła nić, mizerna, cieńsza niż nić pajęczna. ...gdzie jesteś Panie, o co w tym świecie chodzi, co jest grane, teatr to czy ring?

Zmiana nastąpiła, gdy 19 kwietnia 2005 roku papież przyjął imię Benedykt. Dla poprawności religijnej sięgnęłam po książki kardynała

Ratzingera i Regułę św. Benedykta, o której wspomniał papież. Teksty papieża, sposób prezentowania myśli i stawiane pytania, zachwyciły mnie. Urzekł styl autora, jego dociekliwość i wytrwałość oraz odwaga w poszukiwaniu odpowiedzi zgodnej z wiarą i rozumem. Byłam na bieżąco z jego wypowiedziami, podróżowałam jego śladami. Inaczej było z Regułą, która jawiła się mi jako archaiczny tekst. Wątpiłam czy jej zalecenia mogą być jeszcze gdzieś praktykowane. Odłożyłam Regułę, lecz od czasu do czasu, gdy tematy były interesujące, zjawiałam się na Warszawskich Spotkaniach Benedyktyńskich, zwłaszcza na konferencjach śp. o. Włodzimierza.

Gdy papież Benedykt XVI przeszedł na emeryturę, byłam pewna, że emerytowany papież żyje według Reguły św. Benedykta. Zawsze cenił nieszpory, bywał u św. Pawła za murami, na Monte Cassino, w Subiaco. To przynaglało mnie by poznać Regułę i w ten sposób zachować duchową bliskość z papieżem emerytem. Częściej więc zaczęłam bywać u sióstr sakramentek. Stopniowo odkrywałam, że Reguła doświadczana we wspólnocie, wśród osób, które brały ją za przewodniczkę swojego życia, staje się żywa i aktualna.

Czy naprawdę szukam Boga? To pytanie warto postawić także w rocznicę przyrzeczeń oblackich. Warto zatrzymać się przy modlitwie Ojciec nasz, o której mówiłam na zjeździe oblatów w Tyńcu w 2019 roku, aby w jej świetle badać czy naprawdę szukam Boga. Zawsze poruszały mnie słowa: „bądź wola Twoja”, a szczególnie kolejne: „tak i na ziemi”. W ciągu tego roku moje „Ojciec nasz” stało się modlitwą zwróconą ku przyszłości. Może z powodu doświadczenia choroby na covid-19, a może wskutek wypowiedzianych publicznie słów: „Panie, nie zawieź nadziei mojej”, myśli moje już nie skupiają się na dawnych zdarzeniach, kiedy ta wola była trudna do przyjęcia, a wybiegają przed siebie: bądź wola Twoja tu i teraz oraz w dniach, które dopiero nastąpią. Twej ręki Panie się trzymam i „choćbym szedł ciemną doliną zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23,4). Tak, jak papież Benedykt XVI, który wielokrotnie mówił: chrześcijanin nigdy nie jest sam.

Stasia

Źródła:

Reguła św. Benedykta

<https://www.benedyktynki-sakramentki.org/mediateka/czytelnia/regula-sw-benedykta/>

Psalm 23

<https://biblia.deon.pl/rozdzial.php?id=856>

Rozważania papieża Benedykta XVI na Anioł Pański w dniu 10 lipca 2005 roku – św. Benedykt ojcem cywilizacji

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_10072005.html

Rozważania papieża Benedykta XVI na Anioł Pański w dniu 11 lipca 2010 roku

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_11072010.html

Rozważania papieża Benedykta XVI na Anioł Pański w dniu 10 lipca 2011 roku – Prawdziwą przypowieścią Bożą jest sam Jezus:

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_10072011.html

Audiencja generalna papieża Benedykta XVI w dniu 27 kwietnia 2005 roku – Imię nowego papieża:

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audience/ag_imie_27042005.html

Audiencja generalna papieża Benedykta XVI w dniu 20 września 2006 roku – Kto wierzy, nigdy nie jest sam:

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audience/ag_bawaria_20092006.html

Audiencja generalna papieża Benedykta XVI w dniu 9 kwietnia 2008 roku – o św. Benedykcie

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audience/ag_09042008.html

Audiencja generalna papieża Benedykta XVI w dniu 27 lutego 2013 roku – Nigdy nie czułem się sam:

https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audience/ag_27022013.html

Materiały z IV Zjazdu Oblatów w Tyńcu

https://www.opactwotyńskie.pl/pliki/Oblaci/4_Zjazd/Panel_StasiaBu_PL.pdf

Zapraszamy do kościoła Mniszek Benedyktynek-Sakramentek pw. św. Kazimierza Królewicza, Rynek Nowego Miasta 2 w Warszawie:

- w każdą niedzielę i czwartek całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, w trakcie której nagłaśniane jest oficjum: o godz. 12:40 Modlitwa w ciągu dnia (Monastyczna Liturgia Godzin – MLG), o godz. 17:00 Nieszpory (MLG);

- w czwartki o godz. 19:00 wspólna Godzina Czytań i Kompletu (MLG) zakończone błogosławieństwem eucharystycznym.

W lipcu i sierpniu w dni powszednie Msza św. o godz. 8:00. W niedziele bez zmian: godz. 9:00 i 17:00.

OCALMY LATARNIĘ KOŚCIOŁA!

Nasz klasztorny kościół pw. św. Kazimierza królewicza od 333 lat wpisuje się w panoramę Warszawy i dzieli jej losy. Jest najstarszym w Polsce miejscem, gdzie nieprzerwanie, dzień i noc, trwa adoracja Najświętszego Sakramentu. Podniesiony z wojennych ruin, co jakiś czas wymaga kosztownych zabiegów konserwatorskich. Stoimy właśnie wobec konieczności takiego remontu i wobec ogromnych potrzeb finansowych, jakie to przedsięwzięcie za sobą pociąga. Pilnych działań konserwatorsko-remontowych wymaga elewacja latarni wieńczącej kopułę kościoła.

Dlatego zwracamy się do Państwa z ogromną prośbą o wsparcie finansowe remontu naszego kościoła.

Mniszki

Przelewy tradycyjne:

Klasztor Benedyktynek-Sakramentek

Rynek Nowego Miasta 2, 00-229 Warszawa

Bank PEKAO S.A.

PLN: 70 1240 1138 1111 0000 0209 2241 (rachunek PLN)

EUR: 90 1240 1037 1978 0010 6556 7255 (rachunek EUR)

USD: 14 1240 1037 1787 0010 4795 5601 (rachunek USD)

Dla przelewów zagranicznych

IBAN PL70 1240 1138 1111 0000 0209 2241 (rachunek PLN)

IBAN PL90 1240 1037 1978 0010 6556 7255 (rachunek EUR)

IBAN PL14 1240 1037 1787 0010 4795 5601 (rachunek USD)

SWIFT/BIC: PKOPPLPW

Tytułem: ofiara na cele kultu religijnego.

lub poprzez stronę internetową:

<https://www.benedyktynki-sakramentki.org/wsparcie/>

KALENDARZ LITURGICZNY

11 VII (nd.) Uroczystość św. Ojca naszego Benedykta (480-547), opata, patrona Europy

godz. 9:00 Msza święta, odnowienie przyrzeczeń oblackich oraz przyrzeczenia Ani i Kasi.

12 VII (pon.) Wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu (974-1009), biskupa i męczennika.